

ROZEJMI w Palestynie

PARYŻ (P). W czwartek rano podpisany został uroczysto na wyspie Rodos rozejm między Izraelcem a Egipcjanami.

Układ w sprawie rozejmu między Izraelcem a Egipcjanami, podpisany w wyniku rokowań na wyspie Rodos, powołuje się na uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ z 16 listopada ub. roku i stwierdza, że celem układu jest ułatwienie przejścia do trwałego pokoju w Palestynie.

Obie strony przyrzekają, że podczas trwania rozejmu powstrzymają się od wszelkich działań zaczepnych. Układ określa dokładną linię demarkacyjną, której żadna ze stron nie będzie mogła przekraczać.

Osobny artykuł reguluje sprawę wzajemnego zwolnienia jeńców wojennych.

W myśl układu, wojska egipskie, stacjonowane dotychczas w Falu na obszarze Negev w południowej Palestynie, zaczęły wycofywać się stamtąd w sobotę rano pod nadzorem obserwatora ONZ.

W poniedziałek rozpoczynają się rokowania w sprawie zawarcia rozejmu między Izraelcem a Transjordanią a po zakończeniu tych rokowań ma przyjąć kolejna rozmowa z Libanem i Syrią.

Żwycięska ofensywa chińskiej armii ludowej

PARYŻ (P). Agencja „France Presse” donosi z Szanghaju, że ofensywa chińskich wojsk ludowych w prowincji Szensi rozwija się pomyślnie. Armia ludowa, licząca około 100 tysięcy żołnierzy zagraża bezpośrednio stolicy tej prowincji — miastu Sian, leżącemu około 1000 km na zachód od Pekinu. Wojskami ludowymi na tym odcinku dowodzi generał Peng-Te-Wai. Inne formacje wojsk ludowych pod dowództwem generała Liu-Po-Czang zbliżają się do Sian od strony prowincji Honan. Miasta Tung-Czuan i Yao-Hsin położone kilkadziesiąt km na północ od Sian zostały zdobyte przez wojska ludowe.

Wojska kuomintangowskie rozpoczęły prace fortyfikacyjne na przedmieściu Sian.

Przyjazd delegacji polskich naukowców i pedagogów do Moskwy

MOSKWA (P). Dnia 24 bm. przybył do Moskwy na czele grupy naukowców i pedagogów polskich minister oświaty dr Stanisław Skrzeszewski. Wraz z ministrem Skrzeszewskim przybył ambasador R. P. w Moskwie Marian Naszkowski.

Ministrowi Skrzeszewskiemu towarzyszą prorektor Witold Biernacki, Franciszek Bielecki, Wojciech Pokora, Roman Polny, Eugeniusz Sawrynowicz i Antoni Taton.

Gości przybyłych z Warszawy na dworcze białoruskim w Moskwie serdecznie powitali wiceminister szkolnictwa wyższego ZSRR A. Topczijew, wiceminister oświaty RFSRR A. Terentjew, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR gen. Gundorow, dyrektor Instytutu Słowiańskiego Akademii Nauk Z. S. R. R. profesor Grewkow, Sekretarz Komitetu Słowiańskiego ZSRR płk. Moczalow, członek kolegium Ministerstwa Oświaty RFSRR Aranowicz, przewodnicząca nauczycieli K. Olumina, prof. Treflakow, a także odpowiedzialni pracownicy Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego ZSRR i Ministerstwa Oświaty RFSRR oraz Komitetu Słowiańskiego ZSRR.

Gości powitali również członkowie Ambasady R. P. w Moskwie na czele z chargé d'affaires radcą Januszem Zambrowiczem.

Delegacja naukowców i pedagogów polskich na czele z

Wyd. A

Cena 5 złotych

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I.

Kraków, piątek 25 lutego 1949 r.

Nr. 11

Ofensywa pokoju potężnieje W imieniu narodu francuskiego Thorez ostrzega imperialistów i podżegaczy wojennych

WALKA O POKÓJ KTÓRĄ NIEUGIĘCIE PROWADZI FRANCUSKA KLASA ROBOTNICZA WSTĄPIŁA W NOWĄ FAZĘ.

Wychodząc z założenia że w obecnej sytuacji masy ludowe mogą pokrzyżować plany imperialistów Francuskiej Partii Komunistycznej, który niedawno obradował w Paryżu wezwał klasę robotniczą i najszerze masy narodu francuskiego do wzmożenia walki o pokój.

Najbardziej ważkim momentem obrad Komitetu Centralnego było oświadczenie Thoreza, sekretarza generalnego partii, który w sposób jak najbardziej jasny i wyraźny określił stanowisko ludu pracującego Francji wobec imperialistów, określił bojowe zdania Francuskiej Partii Komunistycznej.

Podżegacze wojenni usiłują zohydzić partię komunistyczną przez wykazanie jej rzekomego braku patriotyzmu. Thorez rozbił do szczyłku te nędzne usiłowania, wykazał kto jest patriotą francuskim a kto wysługuje się amerykańskim imperialistom wbrew interesowi Francji i narodu francuskiego. Reakcja oddała Francję i jej posiadłości zamorskie do dyspozycji amerykańskich agresorów — oto postępowanie jaskrawie sprzeczne z interesami Francji, oto zdradziecki kosmopolityzm be-

dący zaprzeczeniem patriotyzmu.

A jak postępują komuniści? Komuniści — prawdziwi patrioci gorąco kochający swój kraj, walczą ze wszystkimi siłami wprowadzenia Francji do obozu demokracji i pokoju. Komuniści wiedzą że Związek Radziecki nigdy nie znajdował się i nie może się znaleźć w pozycji napastnika. Kraj socjalizmu nie może prowadzić polityki agresywnej i wojennej, która jest właściwa monarchistom imperialistycznym.

Armia Radziecka nigdy nie zaatakowała żadnego narodu. Gdyby jednak wysiłki patriotów francuskich okazały się niewystarczające, gdyby naród francuski — wbrew swej woli — wciągnięty został do wojny antyradzieckiej i gdyby w tych warunkach Armia Radziecka broniła sprawy narodów, sprawy socjalizmu — zmuszona była przepędzić agresorów aż do naszej ziemi — to czy pracujący lud francuski mógłby się zachować inaczej w stosunku do Armii Radzieckiej niż pracujące ludy Polski, Rumunii, Czechosłowacji i innych narodów — zapytuje Thorez.

Pytanie to postawione jasno i bez osłonek zawiera już w sobie niedwuznaczną odpowiedź.

Wściekłość, jaką wywołała deklaracja Thoreza w obozie imperialistycznym jest miarą jak boleśnie ugodziła ona w plany awanturniczych polityków snujących plany nowej wojny.

Deklaracja Thoreza jest ostrzeżeniem pod adresem imperialistów. Francja nie została ujarzmiona jak to się mogło imperialistom wydawać. Służący rząd „trzeciej siły” nie wyraża woli narodu francuskiego. Oświadczenie Thoreza jest rozwinięciem słynnego stwierdzenia Francuskiej Partii Komunistycznej że naród francuski nigdy nie będzie walczył ze Związkiem Radzieckim.

Głos Thoreza jest nie tylko głosem ludu pracującego

Włókniki uczczą Święto Kobiet

WARSZAWA (P). Włókniki łódzkie dla uczczenia Międzynarodowego Święta Kobiet w dn. 8 marca rzuciły hasło organizowania zespołów współzawodnictwa pracy. Hasło podjęły liczne zakłady przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Francji, lecz szerokich mas ludowych we wszystkich krajach zagrożonych przez zaborczy imperializm amerykański. Jest on ważkim ostrzeżeniem dla imperialistów na jak kruchych fundamentach budują oni swoje plany agresji.

Jest on nowym dowodem jak wzrasta i potężnieje ofensywa pokoju podjęta przez Związek Radziecki, znajdująca coraz czynniejsze poparcie ludzi pracy na całym świecie.

Chłopi polscy zwiedzają Ukrainę

MOSKWA. Delegacja chłopów polskich, bawiąca na Ukrainie, zwiedziła 23 bm. ośrodek maszynowo-tractorowy w Orehowie na terenie obwodu zaporoskiego. Tak jak i wszędzie, gospodarze serdecznie podejmowali gości polskich.

Ośrodek maszynowo-tractorowy w Orehowie jest jednym z najstarszych na terenie Ukrainy. Najeźdźcy faszystowscy dokonali na terenie ośrodka ogromnych spustoszeń, jednakże — jak opowiedział gościom polskim dyrektor ośrodka Polubniński — dzięki ofiarnym wysiłkom pracowników i okolicznych kolchozów, już w ciągu niespełna 3 tygodni od chwili wyzwolenia, zdolano uruchomić na polach 30 traktorów. W ciągu ubiegłych 5 lat ilość traktorów wzrosła prawie trzykrotnie. W ciągu tego czasu 360 kolchozów przeszło w ośrodek przeszkolenie na traktorzystów, lub mechaników kombajnowych. Obecnie ośrodek w Orehowie uprawia obszar o powierzchni 42 tysiące ha. W roku ubiegłym stała wykonana plan roczny w 128 proc., znacznie przekraczając przedwojenną wydajność pracy.

Delegacja chłopów polskich z wielkim zainteresowaniem obejrzała park maszynowy ośrodka, szczególnie zachwycając się potężnym: traktorami gąsienicowymi „S-80”.

Redna Uscłowska i Maria Sztafelińska z uznaniem podnio-

Delegacja radzieckich związkowców przybywa do Polski

MOSKWA (P). Do Warszawy wyjechała na zjazd Centralnego Związku Zawodowego Metalowców radziecka delegacja związkowa z przewodniczącym KC Związku Zawodowego Robotników Budowy Maszyn Rolniczych Czariewem na czele.

W skład delegacji wchodzi przewodniczący rady zakładowej moskiewskich zakładów „Sierp i Młot” Łopuchow, hutnik zakładów metalurgicznych im. Stalina, Frołow i kierownik laboratorium stalingradzkich zakładów traktorowych Wróblewski.

Naród norweski żąda współpracy z siłami pokoju

Fala protestów przeciw
sprzedajnej polityce socjaldemokratów

SZTOKHOLM. Z Oslo donoszą, że wśród robotników norweskich ostatnia uchwała Kongresu Partii Socjaldemokratycznej w sprawie projektu paktu atlantyckiego, lansowanego przez USA wzbudziła ogólne rozgoryczenie i niepokój. Wybitni działacze ruchu zawodowego w Oslo i na prowincji dają wyraz głębokiemu oburzeniu, które panuje z powodu tej uchwały wśród robotników.

Sekretarz norweskiego Związku Robotników Portowych Przemysłu Drzewnego — Bjørne Rolstad uważa, że uchwała Kongresu Socjaldemokratycznego stanowi całkowite podporządkowanie się reakcji międzynarodowej, na co naród norweski nigdy się nie zgodzi. Robotnicy norwescy nie chcą brać udziału w nieodpowiedzialnej polityce, która może uwikłać kraj w nowy konflikt. Klasa robotnicza żąda współpracy z siłami pokoju, nie zaś z siłami wojny.

Sekretarz norweskiego Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Olaf Sakramelstad oświadczył, że robotnicy norwescy nie zgodzą się na przekształcenie ich ojczyzny w bazę i kolonię USA. Przewodniczący Związku Robotników Instalacyjnych w Oslo Bernt Andersen nie wierzy, by przyłączenie się do paktu atlantyckiego mogło zapewnić Norwegii bezpieczeństwo.

Przewodniczący Zw. Drukarzy Wille Amundsen stwierdza, że polityka rządu spotyka się wśród robotników ze stanowczym oporem. Rząd — zdaniem Amundsena — lekceważy pokojowe nastroje mas robotniczych. Dowodem tych nastrojów jest m. in. fakt, że metalowcy zatrudnieni w zakładach

Nylanda w Oslo, wybrali kierownictwo komunistyczne w swej organizacji fabrycznej, liczącej 1.200 członków. Jest to wyrazem niezadowolenia z polityki rządu socjaldemokratycznego. Na zebraniu Związku Metalowców w ub. tygodniu uchwalono znaczną większością głosów rezolucję przeciwko akcesowi Norwegii do paktu atlantyckiego.

Demokraci USA potępiają morderstwo na Papparisie

NOWY JORK. Amerykańska Rada Pomocy demokratycznej Grecji wysłała do Trygve Lie, Herberta Evatta i Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ depesze, w których stwierdza, że zamordowanie przez grecką policję monarchistyczną przywódcy greckiego ruchu zawodowego Papparigasa jest pogwałceniem najbardziej elementarnych praw ludzkich.

Rada przypomina, że Papparigas jest jednym z 2 tysięcy działaczy związkowych i demokratycznych, zamordowanych w Grecji w ostatnich 2 latach, i domaga się interwencji ONZ w obronie 11 greckich działaczy związkowych, którym grozi również śmierć. Analogiczne depesze wysłano do Trumana i Achesona.

Na najbliższy poniedziałek Rada zwołała w Nowym Jorku zgromadzenie, na którym złożą hołd pamięci Papparigasa.

Grecka armia demokratyczna w ofensywie

BUKARESZA (P). Agencja Eleftri Ellada donosi, że oddziały greckiej armii demokratycznej, działające w Tesalii zaatakowały miejscowość Iwiali i przerwały komunikację nieprzyjaciela między miastami Trikala i Karditsa.

W Macedonii środkowej oddziały demokratyczne wyparły wojska monarchistyczne z miejscowości Madytos, Tannalia, Lykorach i Kipurio. W walkach tych wojska faszystowskie poniosły znaczne straty.

Po układzie między Izrael a Egipcjanami

LONDYN (P). Jak donosi z Tel-Awivu Agencja Reuters, minister spraw zagranicznych Izraela Mosze Szertok złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że rozejm podpisany na wyspie Rodos jest pierwszym układem żydowsko-arabskim od czasu paktu Faisal-Welzmana, zawartego pod koniec pierwszej wojny światowej.

Minister Szertok mówił z uznaniem o realizmie rządu egipskiego, który umożliwił zawarcie rozejmu. Egipcjanie byli pierwszym krajem arabskim, który przyjął apel o pokój.

NOWY JORK (P). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył, że składa gratulacje mediatorowi ONZ dr Burchowi oraz rządowi Izraela i Egiptu z powodu pomyślnego zakończenia rokowań o rozejm. Trygve Lie wyraził nadzieję, że jest to szczęśliwy początek pokojowego uregulowania stosunków na środkowym wschodzie pod auspicjami ONZ.

Ludożercy z dyplomami

„Krasnaja Zwierda” zamieszcza artykuł pt. „Ludożercy z dyplomami”.

Gazeta stwierdza, że troska o losy ludzkości nie daje spokoju Gayowi Irvingowi Burch, redaktorowi ukazującego się w Stanach Zjednoczonych „Population Bulletin”.

Burch błada nad przyszłością rodzaju ludzkiego. Powód jego udręki stanowi okoliczność, że ludność naszej planety stale „wzrasta”.

Pisze on: „Albo należy zmniejszyć zaludnienie kuli ziemskiej co najmniej o 2/3, albo też co najmniej o 200% zwiększyć środki, niezbędne dla zapewnienia minimum utrzymania”.

Jako pierwsze zarządzenia natury praktycznej Burch proponuje „opracować program zredukowania ludzkości kuli ziemskiej”. Domaga się on „wynalezienia prostych, skutecznych i niedroгих sposobów regulowania liczby urodzeń”. Skromny redaktor biuletynu domaga się, by można było przyjąć na świat dopiero po uzyskaniu specjalnego pozwolenia Burch'a i jego kolegów.

Oto, co spędza sen z powiek niektórym „uczonym” mężów amerykańskich. Nożem się oni z myślą pozbawienia półtora miliarda ludzi prawa do życia. Pozwalają oni laskawie żyć na świecie jedynie 1/3 części mieszkańców naszego globu i proponują stopniowo zmniejszyć pozostałych w drodze redukcji urodzeń i podwyższenia śmiertelności w ramach specjalnego, ściśle opracowanego planu.

Są to zwaśne gigantyczne plany!

„Krasnaja Zwierda” pisze, że podobne plany unicestwienia ludzkości zdolne są wzbudzić zaawansowane nawet wśród oprawców Oświęcimia i Majdanka.

Ofensywa powstańców w Burmie

LONDYN (P). Korespondent brytyjski donosi z Burmy, że wojska powstańców po dokonaniu szeregu zwycięskich ataków w Burmie centralnej, zbliżyli się do Rangunu. Walki toczą się już na przedmieściach stolicy Burmy.

Jednocześnie na północy oddziały powstańców przypuściły silny atak na Mandalay, ostatnią pozycję, która znajduje się jeszcze w rękach wojsk rządowych. W wyniku tej ofensywy, powstańcy zdobyli już 3/4 kraju. Brytyjscy komentatorzy wojskowi, analizując sytuację wojenną w Burmie, wyrażają wątpliwość co do tego, czy wojska rządowe zdołają powstrzymać natarcie powstańców.

W związku z szybkim posuwaniem się oddziałów natarczy, ambasada brytyjska w Rangun ogłosiła, że rodziny personelu brytyjskiego zatrudnionego w zagłębiu naftowym Burmy centralnej zostały ewakuowane ostatnią drogą lotniczą, gdyż komunikacja lądowa z tym obszarem jest przerwana.

Przed dymisją BEVINA

LONDYN. Korespondent polityczny „Daily Worker” pisze, że spodziewana powszechnie dymisja Bevin będzie związana z szeroką reorganizacją rządu labourystowskiego.

Zmiany nastąpią przypuszczalnie w miesiącach letnich. Korespondent podkreśla, iż jakkolwiek decyzja o dymisji Bevina zapada na jednym z burzliwych posiedzeń gabinetu w grudniu 1948 roku, to oficjalnie ustąpienie jego z rządu nastąpi za kilka miesięcy. Celem przygotowania opinii publicznej do dymisji, zaczęto ostatnio rozpowszechniać wiadomości o chorobie Bevina, wymagającej długiej kuracji.

Polski ruch zawodowy wyraża pełną solidarność z uchwałami Komitetu Wykonawczego SFZZ

Obrady plenum KCZZ

WARSZAWA (P). W PIERWSZYM DNIE OBRAD PLENARNYCH KOMISJI CENTRALNEJ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, PRZEWODNICZĄCY KCZZ POSEŁ EDWARD OCHAB WYGŁOSIŁ REFERAT O UCHWAŁACH KOMITETU WYKONAWCZEGO ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I SYTUACJI W MIĘDZYNARODOWYM RUCHU ZAWODOWYM. PO REFERACIE I SZEROKIEJ DYSKUSJI, UCZESTNICY PLENUM KCZZ JEDNOGŁOSNIE UCHWALIŁI REZOLUCJĘ, KTÓRA PRECYZUJE STANOWISKO POLSKIEGO RUCHU ZAWODOWEGO WOBEC ZAGADNIEN MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU ZAWODOWEGO.

Omawiając sytuację w SFZZ, Ochab stwierdził, że powzięta przez anglosaskich przywódców związkowych decyzja opuszczenia Federacji przez centralne angielskie i amerykańskie związki przemysłowe oraz przez część holenderskich związków w naszym niezmniejsza liczebności stanu członków Federacji. Przyjęcie do Federacji około 10 milionów związkowców niemieckich, ponad 3 miliony związkowców japońskich i związkowców skupionych w kilku innych mniejszych centralach krajów kolonialnych i zależnych, wyrównało ubytek. Ponadto ogromny wzrost ruchu zawodowego w Chinach gwarantuje, że w 1949 roku SFZZ osiągnie wyższy stan niż kiedykolwiek.

Szczególnie silnie podkreślił prelegent rolę ruchu zawodowego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Przebieg walki o jedność SFZZ, jak również przebieg posiedzenia ostatniej sesji Egzekutywy świadczy również o poważnym wzroście autorytetu polskiego ruchu zawodowego.

Ten wzrost autorytetu — oświadczają przewodniczący KCZZ — naszych związków zawodowych, będący następstwem naszej poważnej pracy, naszych osiągnięć organizacyjnych, a przede wszystkim politycznych i gospodarczych zaważył na fakcie, z którego słusznie dumny jest polski ruch zawodowy, że na jednego z trzech zastępców generalnego sekretarza SFZZ powołano tow. Geberta. Po raz pierwszy w dziejach międzynarodowego ruchu zawodowego przedstawiciel polskich związkowców zajął tak wysokie i zaszczytne stanowisko. Wybór tow. Geberta był jedynym.

Uczestnicy obrad ostatnie słowa mówcy przyjęli gorącymi i długotrwale oklaskami.

Reasumując tow. Ochab stwierdził, że nowa faza walki o jedność SFZZ o ekupienie sił

robotniczych w ramach organizacji zawodowych, nowa pozycja, jaką Polska zajmuje, wymaga poważnej poprawy pracy.

Najlepiej i najlepiej — zakończył swój referat przewodniczący KCZZ — udzielimy pomocy robotnikom w krajach kolonialnych, żyjącym pod batem wroga klasowego, gdy będziemy wypełniać nasze codzienne obowiązki, zwiększając siłę i wartość potęgę naszej organizacji związkowej, budo-

wać socjalizm w Polsce, budować silną Socjalistyczną Polskę.

W szerokiej dyskusji nad referatem mówcy podkreślali, że masy polskich związkowców na licznych wiecach i zgromadzeniach potępiły rozbiórki i całkowite solidaryzowały się z uchwałami Biura Wykonawczego SFZZ.

Sekretarz KCZZ, następca sekretarza generalnego SFZZ Bolesław Gebert stwierdził w dyskusji, że Federacja przeszła do ofensywy. Z naciskiem podkreślił on potrzebę korzystania z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego oraz korzyści, jakie przyniesie pogłębienie proletariackiego internationalizmu w ruchu zawodowym.

Po obszerniej dyskusji uczestnicy obrad plenarnych jednogłośnie przyjęli rezolucję o sytuacji w międzynarodowym ruchu zawodowym, która wyraża pełną solidarność z uchwałami Komitetu Wykonawczego SFZZ, powziętymi na sesji paryskiej w dniach od 28 stycznia do 1 lutego br.

Wallace przedkłada Kongresowi plan utrwalenia pokoju

WASZYNGTON (P). Przywódca Amerykańskiej Partii Postępowej Wallace wystąpił przed komisją spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Kongresu USA w czasie dyskusji nad nowymi kredytami z tytułu „planu Marshalla”. Wallace wypowiedział się przeciwko tym kredytom, przedkładając opracowany przez siebie plan normalizacji stosunków międzynarodowych i utrwalenia światowego pokoju.

Plan Wallace'a składa się z następujących 5 punktów:

1) Na mocy międzynarodowego układu mają powstać zjednoczone Niemcy, które nie będą nigdy arsenałem zbrojeń, lecz staną się czynnikiem pokojowym w Europie.

2) Międzynarodowy układ powinien zobowiązać państwa do nie wtrącania się w wewnętrzne sprawy innych narodów.

3) Stany Zjednoczone winny rzec się baz wojskowych w innych krajach, należących do ONZ.

4) Należy dążyć do powszechnego rozbrojenia m. in. całkowite zwolnienie gospodarki światowej z ciężarów zbrojeń.

5) W ramach ONZ powinna powstać specjalna instytucja, zajmująca się zagadnieniami odbudowy i rozwoju gospo-

darczego krajów całego świata. Zadaniem tej instytucji ma być również dopomożenie odbudowie Europy i zlikwidowanie wszelkich barier gospodarczych istniejących pomiędzy „zachodem” a „wschodem” oraz przyjęcie z pomocą innym kontynentom.

Zdaniem Wallace'a ten 5-punktowy program może stać się podstawą bezpośrednich rozmów pomiędzy USA i Związkiem Radzieckim.

WASZYNGTON (P). Przemawiając na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Henry Wallace ostro krytykował projektowany pakt północno-atlantycki, podkreślając jego agresywny charakter.

Wallace wyraził opinię, że pakt ten nie da takich wyników, jakich spodziewają się jego inicjatorzy, doprowadzi natomiast, łącznie z planem Marshalla, do bankructwa Europy zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Wreszcie Wallace wezwał ponownie Truman'a do podjęcia rozmów ze Związkiem Radzieckim w celu utrwalenia pokoju.

Kłótnie wśród polityków zachodnio-berlińskich

BERLIN. Jak donosi agencja ADN, kierownictwo Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej i Liberalno-Demokratycznej w zachodnim Berlinie wystąpiło z licznymi zarzutami pod adresem schumacherowców, oskarżając ich o spekulację walutową na wielką skalę.

Spekulacje te pogłębiły jeszcze bardziej chaos finansowy, jaki istnieje w zachodnich sektorach miasta. Według CDN i LBD, naczelny redaktor dziennika „Der Sozial-Demokrat” zarobił na spekulacjach walutowych 110.000 marek.

Również i inni „działacze” socjal-demokratyczni mogą się poszczycić nie mniejszymi dochodami, uzyskanymi w wyniku machinacji walutowych.

Hańba protektorów zdrajcy

Dziennik „Prawda” zamieszcza artykuł znanego pisarza Konstantego Simonowa, zatytułowany „Skandaliczne fiasko protektorów Judasza”, w którym podsumowuje wyniki trwającego już od kilku tygodni prowokacyjnego procesu, zainscenizowanego w Paryżu na rozkaz wywiadu amerykańskiego przez agenta tego wywiadu b. oficera radzieckiego, zdrajcę i dezertera Krawczenkę.

„Prawda” stwierdza, że władze amerykańskie powinny były jeszcze w 1944 roku wydać sądom radzieckim dezertera, zdrajcę i defraudanta Krawczenkę, jednakże na życzenie wywiadu amerykańskiego władze Stanów Zjednoczonych odmówiły wydania Krawczenki, który stał się szpiegiem amerykańskim.

Jego oszczerce antyradzieckie oświadczenie, zamieszczone jeszcze w czasie wojny w dzienniku „New York Times” zostało przez hitlerowców przedrukowane w formie ulotki, którą następnie rozrzucili oni z samolotów nad pozycjami wojsk radzieckich.

„Prawda” cytuje zeznania byłej żony Krawczenki Gorłowej i jego byłych współpracowników, którzy na procesie zdegradowali Krawczenkę jako szantażystę. Ukradł on cudzy dyplom, zdefraudował 60 tys. rubli przeznaczone na płacę dla robotników, symulował chorobę, by się uchylić od służby wojskowej i pracując w radzieckiej misji handlowej w Stanach Zjednoczonych wysłał do Związku Radzieckiego nie nadające się do użytku towary.

Przewód sądowy niezbiłde wykazał, iż proces wytoczony przez Krawczenkę postępowemu pismu francuskiemu „Les lettres francaises” został zainscenizowany na rozkaz wywiadu amerykańskiego przy czynnym udziale władz francuskich.

Proces został zainscenizowany w interesie podżegaczy wojennych do rozpętania antyradzieckiej oraz prowokacyjnej kampanii przeciwko demokratycznym siłom Francji, a przede wszystkim francuskiej Partii Komunistycznej.

„Amerykańscy organizatorzy procesu — pisze „Prawda” — stracili resztki wstydu i sumienia, powołując na salę sądową w roli świadków takich zbrodniarzy wojennych, jak Pasiecznik, Krewsuna i Antonowa, którzy współpracowali z gestapo i mordowali swych rodaków”.

„Źródłem tych wszystkich antyradzieckich wystąpień — pisze dalej „Prawda” — są plany podżegaczy wojennych, plany szajki morderców i katów, którzy marzą o rozpętaniu nowej wojny. Rozkazodawcy Krawczenki, Pasiecznika i Krewsuna marzą o milionach trupów i o nowym ujarzmieniu Europy. Są to jednak tylko małżeńskie niebezpieczne szaleńców — stwierdza „Prawda”. — Na szczęście nie mogą oni liczyć na to, że ujdą bezkarnie. Plan ich zbankrutują wszędzie, gdyż zwraca się przeciwko nim nie tylko gniew i nienawiść całej rodziny narodów radzieckich, ale także gniew i nienawiść całej postępowej ludzkości, wszystkich uczciwych ludzi całego świata, którzy nie dopuszczą do nowej wojny”.

Dywizja im. Paparigasa w greckiej armii demokratycznej

PARYŻ (P). Rozgłoszona wolnej Grecji podała komunikat Greckiej Partii Komunistycznej wydany w związku z ohydny zamordowaniem generalnego sekretarza konfederacji pracy Mitsosa Paparigasa.

Składając hołd niezapomnianej pamięci wielkiego bojownika, którym był Paparigas, Grecka Partia Komunistyczna komunikuje o powzięciu uchwały utworzenia w łonie armii demokratycznej nowej dywizji im. „Mitsosa Paparigasa”. Do tej dywizji będą wcieleni ci wszyscy, którzy w dniach pomiędzy 20 lutego i 20 marca wstąpią do szeregów armii demokratycznej.

Zamordowanie Paparigasa wywołało powszechne oburzenie wśród robotników greckich, niezależnie od ich przekonań politycznych. Pomimo najbardziej surowych represji w Atenach i Pireusie doszło do masowych wystąpień protestacyjnych ze strony pracujących.

Generał amerykański nawołuje do współpracy z ZSRR

NOWY JORK (P). Jak donoszą z San Francisco, generał Philip Faymonville, były attaché wojskowy w Moskwie i były współpracownik Roosevelta, złożył przedstawicielowi pisma „Peoples World” oświadczenie, w którym podkreślił pokojowość Związku Radzieckiego.

Przypomniał on, że przywódca Związku Radzieckiego uznają możliwość porozumienia między państwami o różnych ustrojach i wyraził przekonanie, że Związek Radziecki dąży do pokojowej współpracy światowej.

Generał Faymonville, który przebywał w ZSRR łącznie 15 lat, oświadczył dalej, że wśród materiałów wojennych, użytych przez ZSRR w wojnie z Hitlerem, było tylko 5 proc. materiałów pochodzenia zagranicznego.

Na zakończenie stwierdził on, że „groźby nie spowodują ZSRR z obranej drogi”.

Nowy przewodniczący Komunistycznej Partii Szwecji

SZTOKHOLM (P). Komitet Wykonawczy KC Komunistycznej Partii Szwecji opublikował komunikat, w którym podaje do wiadomości, że dotychczasowy przewodniczący Komitetu Wykonawczego Partii oraz Frakcji Komunistycznej w Riksdagu — Sven Linderut — ustąpił z zajmowanych stanowisk z powodu choroby.

Przewodniczącym Frakcji Komunistycznej Riksdagu został poseł Hagberg, zaś przewodniczącym Komitetu Wykonawczego KC partii — Friith Lager. Linderut zadowolony swój mandat poselski w Riksdagu.

Drugi dzień zawodów o „Puchar Tat”

ZAKOPANE (tel. wł.). W dniu wczorajszym jako pierwszą konkurencję rozegrano bieg na 18 km i do kombinacji. Startowało 70 zawodników. Warunki śniegowe ciężkie, temperatura 3 stopnie powyżej zera.

Wyniki:

- 1) Cardal Jarosław (CSR) 1:16,41 godz.
- 2) Salonen Eere (Finlandia) 1:17,36 godz.
- 3) Suomalainen Yrjö (Fin.) 1:19,40 godz.
- 4) Bukowski Stanisław (Polska) 1:20,38 godz.
- 5) Balvin Franc. (CSR) — 1:20,40 godz.
- 6) Zaturecky Jano (CSR) 1:21,21.
- 7) Dvorak Karol (CSR) 1:21,45 godz.
- 8) Kovalczyk Stefan (CSR) 1:21,59 godz.
- 9) Krzeptowski Daniel (Polska) 1:22,13.

BIEG PAŃ NA 8 KM

Start biegu odbył się przy górnej stacji kolejki na Gubałówce, meła zaś była na stadionie PZN.

Wyniki techniczne:

- 1) Saleranta Maria (Fin.) w czasie 36,41 min.
- 2) Korjus Inken (Fin.) 39,08 min.
- 3) Lelkova Greta (CSR) 40,02 min.

Pierwszą zawodniczką polską — Kowalska zajęła dopiero dziesiąte miejsce.

Łączność świata robotniczego ze wsią

Na etapie budownictwa fundamentów socjalizmu zagadnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego staje się centralnym problemem. Im mocniej klasa robotnicza powiąże się z pracującym chłopstwem, tym szybciej dojrzewać będą mało i średniorolni chłopcy do wyższych form gospodarki rolnej.

Jedną z form sojuszu robotniczo-chłopskiego jest bezpośrednia łączność klasy robotniczej z wsią. Wsi jest słabszym ogniwem rozwoju gospodarczego i społecznego. Na wsi istnieje większy niż w mieście wpływ reakcyjnej części kleru, usiłujący wykorzystać uczucia religijne wierzących chłopów do walki z władzą ludową.

Chodzi o to, aby ruch łączności robotników z wsią był zorganizowany, aby mógł objąć jak największą ilość gromad, aby robotnicy wyjeżdżający na wsi byli najlepszymi przedstawicielami swej klasy. W woj. krakowskim akcja łączności robotników z wsią rozpoczęła się w jesieni 1948 r. wyjazdami ochotniczych brygad fabrycznych, przeważnie z Krakowa. Ekipy te udzielały praktycznej pomocy biednym i średniorolnym chłopom przede wszystkim naprawiając uszkodzone narzędzia rolnicze.

Obecnie ponad 40 zakładów fabrycznych w województwie objęło stałą opieką 41 ośrodków maszynowych, w których po skontrolowaniu stanu maszyn i narzędzi przystąpiono do ich naprawy. Kontynuowano również wyjazdy ochotniczych brygad robotniczych, których celem jest pomoc biednym i średniorolnym chłopom. Na uwagę zasługują tu stałe wyjazdy 10 ekip lekarskich, składających się w 95 proc. z bezpartyjnych oraz bardziej uspołeczniających się pracowników służby zdrowia. Ekipy te udzieliły dotychczas 5.500 bezpłatnych porad lekarskich, nawiązując coraz ściślej współpracę z miejscowymi organizacjami partyjnymi. Prócz pomocy technicznej robotnicy kolportują na wsi prasę, organizują wieczory i pogadanki, których zadaniem jest podniesienie życia kulturalnego wsi.

Wszędzie ekipy robotnicze opotykają się z serdecznym przyjęciem i prośbami o częstsze odwiedziny. Nawet tam, gdzie np. jak we wsi Sieprawa pierwszy wyjazd ekipy lekarskiej nie bardzo się udał ze względu na uprzednią agitację reakcyjnej części kleru, po wyjaśnieniach ze strony organizacji społecznych i miejscowej organizacji partyjnej stan ten uległ zasadniczej zmianie. Następnym przyjeździe ekipy lekarskiej a później robotniczej spotkał się z serdecznym przyjęciem ze strony mieszkańców Sieprawy.

Dotychczasowe doświadczenia wykazują, że pomoc klasy robotniczej dla wsi przyczyniła się do zwiększenia sympatii ze strony biednych i średniorolnych chłopów do robotników. Na tej akcji daje się wyraźnie zauważyć wzrost dojrzałości klasy robotniczej, która dobrowolnie poświęca część swego czasu w niedzielę i coraz lepiej rozumie swą przodującą rolę w państwie ludowym.

Akcja pomocy dla wsi ma jednak jeszcze cały szereg braków. Prócz pomocy dla osiedli maszynowych, które są właściwą drogą do podniesienia gospodarki wiejskiej i jej przebudowy, akcja winna być poszerzona na szerokim froncie pomocy miejscowym organizacjom społecznym. Związkom Samopomocy Chłopskiej, spółdzielniom gminnym i instytucjom kulturalnym. Zadaniem ekip robotniczych jest również kontrola nad rozprowadzaniem towarów, skupem artykułów rolnych oraz pracą ośrodków maszynowych. Kontrola składu komitetów sklepowych, komisji rozdziału podatku gruntowego i wszystkich innych ogniw władzy ludowej, które powinny być oczyszczone z bogaczy wiejskich i spekulantów wyciągających z tych instytucji korzyści dla siebie z krzywdą dla średniorolnego chłopstwa.

Dużo zależy od tego, by klerownictwo i członkowie ekip nie zasklepiali się w dotychczasowych formach pomocy dla wsi, by traktowali je jako jedyną z bardzo istotnych dróg do przebudowy wsi polskiej, by robotnicy uczestnicząc w tej akcji

toczącej się przecież na płaszczyźnie walki klasowej czuli coraz bardziej swą przodującą rolę, by byli świadomi, że realizując sojusz robotniczo-chłopski, przyczynia się do wzmocnienia pozycji socjalistycznych na wsi.

Jan Wiórkowski

KULTURA dla mas

ZARZĄD POWIATOWY Zw. Sam. Chłopskiej w Bystrzycy Kłodzkiej zorganizował ostatnio w większych gromadach powiatu 12 bibliotek (posiadających łącznie 600 tomów), 22 świetlice i 5 zespołów artystycznych, które przy pomocy miejscowego aktywu ZMP przygotowują przedstawienia dla ludności wiejskiej.

W CELU ZASPOKOJENIA POTRZEB CZYTELNICTWA powszechnego na terenie powiatu kłodzkiego, zorganizowano z początkiem br. cztery biblioteki gminne, posiadające ponad 500 książek oraz przystąpiono do urzędzenia dalszych 9 bibliotek gminnych i dwóch miejskich. Uzyskane dotacje Ministerstwa Oświaty pozwoliła na pełne skompletowanie księgozbiorów gminnych i miejskich w powiecie.

Z INICJATYWY OKZZ w Towarzystwie Uniwersytetów Robotniczych w Lublinie odbyła się konferencja referatów oświatowych i kierowników świetlic zakładów pracy. W toku obrad omówiono sprawę współzawodnictwa pracy świetlicowej wśród zespołów na szczeblu powiatowym i wojewódzkim oraz zagadnienie współpracy miejskich zespołów świetlicowych z ośrodkami wiejskimi.

WOJEWÓDZKA KOMISJA koordynacji ruchu świetlicowego w Białymstoku, w opracowanym planie prac na rok 1949 poświęciła najwięcej uwagi organizacji świetlic w ośrodkach wiejskich. Postanowiono uruchomić najmniej 1 świetlicę w każdej gminie i zaopatrzyć ją w konieczny sprzęt. Już w najbliższych dniach nadejdzie wagon różnego rodzaju przyborów świetlicowych. Zostaną one natychmiast rozesłane do świetlic wiejskich. Powzięto również uchwałę o zorganizowaniu 4-tygodniowych kursów dla gminnych kierowników świetlic.

SKUP ŻYWCA przebiega pomyślnie

Skup trzody chlewnej i bydła prowadzony przez gminne spółdzielnie „Sam. Chłopska” w woj. krakowskim daje coraz lepsze wyniki. Według danych, napływających z poszczególnych powiatów z dnia na dzień rośnie ilość zakupionego przez spółdzielnię żywca. Chłopi chętnie sprzedają spółdzielniom i wyrażają zadowolenie z obowiązujących cen i sposobu klasyfikacji.

Jeśli chodzi o skup trzody chlewnej na pierwsze miejsce wysunęły się spółdzielnie, które dostarczają żywiec Okręgowej Spółdzielni Obrótu Żywności i Przetworami Mięsnymi w Tarnowie. Od 1 do 21 bm. zakupiono na terenie pow. tarnowskiego, dąbrowsko-tarnowskiego i brzeskiego ponad 2040 sztuk trzody chlewnej. Ponad-

PARTIA – AWANGARDA KLASY ROBOTNICZEJ i narodu polskiego

Deklaracja Ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej określa rolę Partii w socjalistycznej przebudowie Polski Ludowej.

„W marszu do socjalizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przewodzi klasie robotniczej i narodowi polskiemu — czytamy w Deklaracji. — Marksistowski nurt ruchu robotniczego prowadził klasę robotniczą i masy ludowe do walki w okresie zaborów, w czasie drugiej niepodległości, w warunkach hitlerowskiej okupacji i w okresie walki o zbudowanie i umocnienie władzy ludowej w Polsce”.

W zwięzłych tych słowach zawarta jest historyczna treść walki o stworzenie rewolucyjnej Partii nowego typu jaką toczył marksistowski kierunek w ruchu robotniczym Polski.

By zdać sobie sprawę z charakteru i znaczenia tej walki należy wyjaśnić, co to jest Partia robotnicza i kto wchodzi w skład Partii?

Na pytanie daje odpowiedź Deklaracja, która stwierdza że: „w szeregach PZPR muszą znaleźć się najbardziej świadomi, najbardziej ofiarni, najbardziej zdyscyplinowani synowie i córki klasy robotniczej i mas ludowych”.

Znaczący to, że nie cała klasa robotnicza skupia się w szeregach Partii proletariackiej, lecz tylko ludzie przodujący, najbardziej świadomi celów swej klasy i drogi osiągnięcia tych celów.

Dlatego Partia jest awangardą, czołowym oddziałem klasy robotniczej.

Partia jest nie tylko czołowym oddziałem, jest ona również zorganizowanym oddziałem klasy robotniczej.

Partia nie może być dowolnym, galearetowanym zlepkiem jednostek o różnych poglądach na formy i kierunek jej działania.

Taka Partia nie potrafiłaby przeprowadzić klasy robotniczej i masom ludowym w walce z elementami kapitalistycznym w Polsce. Nie potrafiłaby przewodzić w budowie podstaw socjalizmu i z konieczności musiałaby się wlec w ogień mas i ulegać obcym klasie robotniczej wpływom ideologicznym.

By stanąć na czele klasy robotniczej i narodu polskiego Partia musi być jednolitą ideologicznie i organizacyjnie.

Działanie marksistowsko-leninowskiej Partii musi być oparte na jednolitej woli, na zasadach podporządkowania mniejszości większości, na zasadach kierowania Partii przez centralną, demokratycznie wybraną instancję — to znaczy na zasadach centralizmu demokratycznego.

Zasada jednolitości działania wyklucza, rzecz jasna — możliwość istnienia jakichkolwiek frakcji lub grup w szeregach

Partii. Przyjęta uchwała obowiązuje wszystkich jej członków.

Toteż jakiekolwiek przejawy rozluźnienia dyscypliny partyjnej, grupowości lub frakcyjności muszą być z całą ostrością zwalczane, jako szkodliwa, antypartyjna działalność.

Ważną zasadą leninowską ujętą w deklaracji jest założenie, że PZPR jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej.

Partia nie jest jedyną organizacją klasy robotniczej. Obok niej istnieje szereg innych organizacji zrzeszających proletariata jak związki zawodowe, spółdzielnie, organizacje kobiece, młodzieżowe, kulturalne i wiele innych. Większość zrzeszonych w tych organizacjach to bezpartyjni i jedynie część ich rekrutuje się z członków Partii.

Jako czołowy oddział klasy robotniczej Partia jest jedyną siłą zdolną do pokierowania działalnością wszystkich tych organizacji. Organizacje te stanowią transmisję wiodącą Partię z szerokimi masami ludu pracującego. Kierownictwa tego jednak Partia nie sprawuje bezpośrednio poprzez instancje partyjne, lecz poprzez swoich członków, wchodzących w skład bezpartyjnych organizacji, posiadających dostateczny autorytet i świadomość ogólnych klasowych interesów i celów proletariatu.

Te zasadnicze cechy, ujęte w zwięzłych słowach Deklaracji Ideowej, określają charakter naszej Partii, jako awangardy, organizatora, wodza klasy robotniczej i narodu polskiego.

Największy teoretyk i praktyk leninizmu naszej epoki — towarzyszy Józef Stalin w swym podstawowym dziele „Zagadnienia leninizmu” — istotę partii ujął w następujących słowach: „Klasa robotnicza bez

partii rewolucyjnej — to armia bez sztabu. Partia — to bojowy sztab proletariatu”.

By wykuć Partię, która jak powiedział tow. Bierut na Kongresie — jest „rozumem, honorem, sumieniem klasy robotniczej”, trzeba było wielkiego zwycięstwa marksizmu-leninizmu nad reformizmem w polskim ruchu robotniczym.

Nasi poprzednicy: Pierwszy „Proletariat”, SDKPiL, KPP oraz PPR i lewicowy, jednolito-frontowy kierunek w PPS przygotowali grunt dla wielkiego aktu zjednoczenia.

Powstanie FZPR i uchwalona Deklaracja jest wynikiem tego procesu walki rewolucyjnej o zjednoczenie klasy robotniczej na marksistowsko-leninowskiej platformie ideologicznej i organizacyjnej.

Wzorowe wykonywanie swych obowiązków przez każdego członka Partii, zważając na szeregów, dbałość by do Partii nie przedostawały się elementy wrogie i wpływ obce duchowi proletariackiemu, a zatem troska o czystość szeregów i aktywna, ideowa postawa członków — to gwarancja, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zwycięsko pokieruje walką klasy robotniczej i narodu polskiego o socjalistyczną przebudowę Polski Ludowej.

L. K.

W 31 ROCZNICĘ ARMII RADZIECKIEJ



W 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej odbyły się w całym kraju liczne obchody i akademie, manifestujące braterstwo broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. Między innymi młodzież gimnazjum im. Bałowego, zorganizowana w kołach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i ZMP, urządziła akademię na której byli obecni przedstawiciele Armii Radzieckiej. Na zdjęciu od lewej: major Marzenko i kp. Alona w otoczeniu młodzieży szkolnej.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Uczniowie z Krościenka proszą o instruktora ZMP

Od uczniów GIMNAZJUM SAMORZĄDOWEGO W KROŚCIENKU n. Dunajcem, pow. Nowy Targ, otrzymaliśmy następujący list:

Szanowny Obywatelu Redaktorze!

Gimnazjum nasze założone zostało w okresie okupacji niemieckiej systemem tajnego nauczania. Po odzyskaniu niepodległości gimnazjum przejęte zostało przez samorząd gminny w Krościenku. Obecnie liczy ono 120 uczniów, którzy pochodzą z Krościenka i okolicznych wiosek górskich. Mamy Koło Dramatyczne, Koło PCK i Koło Polonistów. Chcielibyśmy mieć jeszcze Koło ZMP. Pomimo jednak naszych starań, Zarząd Powiatowy ZMP w Nowym Targu nie przysłał instruktora, który by założył u nas koło.

Prosimy bardzo Obywatela Redaktora, żeby spowodował przesłanie do nas instruktora ZMP.

Uczniowie Gimnazjum Samorządowego w Krościenku n. Dunajcem, pow. Nowy Targ.

Sądźmy, iż uczniowie Gimnazjum Samorządowego w Krościenku zasługują na założenie koła. Zwracamy uwagę Zarządowi Powiatowemu ZMP w Nowym Targu na prośbę uczniów z Krościenka i prosimy o jej załatwienie. Uczniów Gimnazjum Samorządowego w Krościenku prosimy o zawiadomienie nas, kiedy przyjechał do nich instruktor. (Red.)

Przestarzała czy niesmaczna?

Od tow. IRENY OLSZANIECKIEJ, Kraków, wpłynął do Redakcji następujący list:

Towarzyszu Redaktorze!

Chciałam zabrać głos na łamach Waszego pisma w sprawie recenzji a raczej wzmian-

ki „Śmiech na pustkowiu”. Podobną wzmiankę czytałam również w „Dzienniku Polskim”.

Kierując się dodatnią oceną recenzji — po prostu poszłam do „Groteski”. Nie przeczę, że powodowała mną chęć ujżenia Toł Mankiewiczówny. Niestety na wieczorze tym do reszty straciłam humor.

Zgadnam się z B. B., że repertuar naszych artystów jest przestarzały i traci myśzką. Nie zgadzam się jednak z tym, że warto pójść i zobaczyć tę rewiew.

Ja wraz ze znajomymi osądziłam ją nie tylko jako przestarzałą, ale i jako po prostu niesmaczną w swoich dowcipach.

Konferansjer Jakszas tęskni za minionymi latami, Zygmunt Łuczak stara się być sentymentalny, podczas gdy sentymentalizm dzisiaj publiczność śmieje się i wywołuje raczej nudę. Gierasziński — komik wywołuje wprawdzie wybuchy wesołego śmiechu, ale nie znajduje u publiczności uznania i współczucia jako „prywatna intryga” ściągana podatkami i Komisją Specjalną.

Reklama naciągana. Małowartościowa. To nie rozrywka kulturalna. To nie pokarm dla publiczności ze świata pracy.

Irena Olszaniecka

Jesteśmy skłonni przyznać słusność raczej uwagom tow. Olszanieckiej niż ob. ob. recenzentom. Obawiamy się bowiem, iż przesadzili oni nieco w pochwałach nad rewiew w „Grotesce”. (Red.)

Odpowiedzi Redakcji

Tow. KRYSZNER HENRYK, Kraków-Probocha. Prosimy przybyć do Redakcji w związku ze sprawą, którą poruszyliście w swym liście.

TOW. H. LAS. Sprawa Wasza zostanie zbada, po czym otrzymacie od nas odpowiedź.



LUTY
25
Piątek

TEATRY

Teatr Miejski im. J. Słowackiego
godzina 19: „Trzy siostry”.
Stary Teatr (duża sala, godz. 19:
„Romans z wędrowną” — (mała sala)
godz. 19.15 „Lekkożylna siostra”.
Teatr Młodego Widza RTPD — godz.
12: „Sya pułku” (dla szkół); godz.
19.15: „Pan Goldhab”.
Teatr „Groska”, godz. 17: „Gego-
rek”, bajka dla dzieci; godz. 19.30:
„10 wieców artystycznych humo-
ru — operki — aktualności”. Pas-
partout nieważna.

KINA

Apollo: „Trzeci szturm”, godz.
16, 18.15, 20.30.
Gdańsk: „Alexander Newski” —
godz. 15.15, 17.30, 19.45.
Sztuka: „Siostra Iokaja”, godz. 16,
18, 20.
Swit: „Sobór”, godz. 15.15, 17.30,
19.45.
Ulecha: „Skarb” — godz. 15.45,
18, 20.15.
Wanda: „Trzeci szturm”, — godz.
15.20, 17.45, 20.
Warszawa: „Paganini”, godz. 15.30,
17.45, 20.
Wolność: „Kulisy Wielkiej Rewi”,
godz. 15.30, 18, 20.30.
Kino Aktuś w sali kina „Sztu-
ka”: Najnowsza kłonicia filmowa.
Moby: Trzęsienie ziemi. Złoty i la-
sne zima. Godz. 12, 13, 14.
Kino oświatowe ul. Górnarska 1.
wyświetla codziennie program aktu-
alności jak wyżej — godz. 16.15,
17.45, 19.30, Poranki w niedzielę godz.
11.30.

WYSTAWY

Wystawa prac Piotra Michałowskie-
go, Muzeum Narodowe, Sukiennice.
codziennie w godz. 10—14
Wystawa Związku Pol. Artystów
Plastyków w Pałacu Sztuki, Plac Szcze-
pański 4, w godz. 10—16.
Wystawa rzeźbiarstwa artystycznego
narodów słowiańskich w Muzeum
Przem. Artyst. Słowiński 9 w godz.
10—14.
Wystawa zbiorowa E. Krzyż, Dom
Plastyków codziennie godz. 10—14.
Wstęp bezpłatny.

RADIO

Ważniejsze audycje na 25 lutego
Godz. 8.55: Szkolna gazeta radiowa
dla klas starszych. 11.40: Audycja
zakończona dla klas młodszych. 12.30:
Audycja dla wsi. 14.15: Koncert ty-
czny (Kraków). 14.35: Audycja dla
dzieci. Odpowiedzi na listy pisma Ire-
ny Szczepańskiej w wyk. Tadeusza
Lubradzkiego i Gromadki Świątli-
wej (Kr.). 15.30: „Muzyka Radziecka”
audycja słowno-muzyczna. 16.25: Trans-
misja z Międzynarodowych Zawodów
Narciarskich o „Puchar Tat” w Za-
kopanem (Kr.). 16.40: „Piosenki o
Chłopcach i Haftowanych smokach”,
fragment poematu Zb. Stolaraka. 17.00:
Koncert dla przodowników pracy.
17.45: „O zawodzie cieśli”, aud. z cy-
klu: „Poradnictwo zawodowe”. 18.00:
„Można muzyka”. 19.35: Koncert
kameralny. Wykonawcy: Tadeusz
Wroński (saksofon), i Blochman (for-
tepiant). 20.45: Transmisja z Między-
narodowych Zawodów Narciarskich o
„Puchar Tat” w Zakopanem (Kr.).
21.20: Fragment koncertu Orkiestry
Radia w Budapeszcie (transm. z Bu-
dapesztu). 22.45: „Film o Adamie Mi-
kiewicz” — felieton W. Natanson-
a (Kr.).

KOMUNIKATY

„ARMIA RADZIECKA” — ARMIA
WOLNOŚCI I POKOJU ŚWIATOWE-
GO” — na powyższy temat, dla
członków Hufca Morskiego i sympo-
tyków, prez. Obw. L. M. tow. mgr.
Mieczysław Ziórowski, wygłosi re-
ferat dnia 26 bm., godz. 20, w świe-
tlicy L. M., Bracka 15, I p. Obecność
obowiązkowa.

POLSKI ZWIĄZEK B. WIEŹNIÓW
POLITYCZNYCH w Krakowie urządza
w dniu 26 bm. w salach lokalu „He-
weli” całonocną zabawę taneczną.
Zaproszenia wydaje sekretariat Związ-
ku w godzinach przedpołudniowych.
Wstęp 400 zł. Zniżki dla członków
Związku i akademików 250 zł. Dochód
przeznaczony na cele opieki społecz-
nej naszego Związku.

PAŃSTWOWA SZKOŁA UMIE-
JALNIAJĄCA w Krakowie urządza
we wtorek, dnia 1 marca br., o godz.
18 w auli al. Basztowa 8, audycję u-
muzyczniającą poświęconą twórczo-
ści Bacha. Audycję prowadzi prof. dr
Stefania Łobaczewska. Bilety wydaje
sekretariat Szkoły, Basztowa 8, I p.,
od godz. 10—12 i 15—17.

Z wojewódzkiej konferencji aktywistów związkowych Współzawodnictwo między świetlicami uaktywni pracę kulturalno-oświatową

Kongres PZPR nakreślił
perspektywę rozwoju życia
kulturalnego w Polsce Lu-
dowej. Minister tow. Minc,
referując wytyczne 6-letnie-
go planu stwierdził, że w o-
kresie tym winien być do-
konany znaczny krok w kie-
runku realizacji rewolucji
kulturalnej, tzn. w kierun-
ku zlikwidowania analfabe-
tyzmu, zapewnienia mas-
som pracującym różnorodności
kształcenia się, w kierunku
udostępnienia robotnikom i
chłopom korzystania z do-
robku kultury, nauki i sztuki,
w kierunku wszechstron-
nego, pełnego rozwoju
twórczych zdolności mas.
Z realizacją tego programu
wiąże się nierozdzielnie
działalność kulturalno-o-
światowa zw. zawodowych.

Temu właśnie zagadnieniu
poświęcona była wojewódzka
konferencja referentów kul-
turalno-oświatowych ZZ i kie-
rowników świetlic, w której
wzięli również udział delegat
KCZZ tow. Grzyb. Referat

ZAMP-owcy propagują spółdzielczość

W propagowaniu spółdziel-
czości wezmą czynny udział
studenci zrzeszeni w ZAMP.
W związku z tym odbyło się
zebranie ZAMP-owców prele-
gentów, w którym wzięli ud-
ział: przedstawiciel OKZZ
tow. Mielczarek i przedsta-
wiciel Powszechnej Spółdzielni
Spożywców tow. Borek. Omó-
wiono formy i metody popu-
laryzowania spółdzielczości w
fabrykach i instytucjach. W
najbliższych dniach pierwsi
prelegenci wyruszą do zakła-
dów pracy.

KORESPONDENCI NASI donoszą

„Gazetka ścienna” w M.K.E. — najlepsza



Tow. M. Krzyżak, nasz
korespondent z Miejskiej
Kolei Elektrycznej píše o
„Gazetce ścienną” w swym
zakładzie pracy.

Miejska Kolej Elektryczna
wydaje „Gazetkę ścienną”. —
Komitet redakcyjny w oso-
bach: tow. tow. Kazimierza
Rogalskiego, Jana Jedynaka i
Mieczysława Krzyżaka uważa,
iż „Gazetka ścienna” spełnia
doniosłą rolę w uświadamia-

wygościł kier. Wydz. Kult.-
Oświat. OKZZ tow. Chrzano-
wski.

W wyniku narady nakreślono
wytyczne pracy na przy-
szłość.
„Zawiazane samorządnie
współzawodnictwo między
świetlicami — czytamy m.
in. w rezolucji — jest po-
ważnym czynnikiem uakty-
wnienia pracy świetlic i
pobudzenia sił do wyko-
nania programu kultural-
no-oświatowego. Postano-
wiamy włączyć nasze
świetlice do współzawod-
nictwa i w pracy kroczyć
konsekwentnie drogą wy-

Żołnierze garnizonu krakowskiego obchodzili uroczystie rocznicę Armii Radzieckiej

W sali Miejskiej Rady Naro-
dowej udekorowanej czerw-
nymi i biało-czerwonymi fla-
gami zgromadzili się pracow-
nicy Zarządu Miejskiego, na a-
kademii, poświęconej 31 rocz-
nicy powstania Armii Radzie-
ckiej.

W okolicznościowym prze-
mówieniu prezydent miasta tow.
H. Dobrowolski przypomniał
historię bohaterskich walk Ar-
mii Radzieckiej. Kończąc swo-
je przemówienie stwierdził:
„My, mieszkańcy Krakowa, je-
steśmy szczególnie wdzięczni
żołnierzom radzieckim, któ-
ry przelał swoją krew dla wy-
zolenia Krakowa z przemocy
niemieckiego faszyzmu”.

Z kolei głos zabrał przedsta-
wiciel Wojska Polskiego por.
E. Pasek, podkreślając rolę Ar-
mii Radzieckiej jako strażnika
demokracji — wolności naro-
dów i pokoju.

Na część artystyczną złożyły
się deklamacje Elżbiety Lityń-
skiej i Tadeusza Bartosika, ar-
tystów Teatru im. J. Słowac-

tkniętą przez Kongres
PZPR”.

Omówiony na konferencji
program działalności kultural-
no-oświatowej składa się z 3
zasadniczych działów. Pierw-
szy z nich to dział upowsze-
chnienia czytelnictwa, tworze-
nia sieci bibliotek ruchomych
i stałych odczytów populary-
zujących książkę.

Drugim jest dział szkolenio-
wy, w skład którego wchodzi:
walka z analfabetyzmem,
szkolenie kadr działaczy o-
światowych, pedagogicznych,
organizowanie uniwersytetów
powszechnych, kursów kores-
pondencyjnych i in.

kiego oraz występ chóru pra-
cowników miejskich.

Uroczystość obchodzili roczni-
ce Armii Radzieckiej żołnierze
garnizonu krakowskiego. We
wszystkich jednostkach odczy-
tany został rozkaz specjalny
ministra obrony narodowej,
odbyły się okolicznościowe a-
kademie i wieczornice. Korpus
oficerski uczcił święto Armii
Radzieckiej akademią w Ku-
bie Garnizonowej, na którą
złożyły się: przemówienie mjr.
Hoffmana i koncert z udziałem
chóru i orkiestry Polskiego Ra-
dia pod dyr. J. Gerta oraz soli-
ści. Oficerowie garnizonu biorą
czynny udział w zebraniach i a-
kademii organizowanych w
krakowskich zakładach pracy,
wyłączając okolicznościowe
prelekcje.

Więcej materiałów włókienniczych, papieru i naczyń emaliowanych oto hasła zespołów „8 marca”

Członkinie Ligi Kobiet na-
szego województwa, pragną-
dać wyraz swojej solidarności
z Międzynarodowym Dniem
Kobiet, 8 marca jest świętem
wszystkich kobiet-bojowniczek
o pokój i demokrację w całym
świecie.

Każda z kobiet krakowskich
daje wkład w tę walkę przez
wzmożony wysiłek przy swoim
warsztacie pracy. Ten wysiłek
bogaci produkcję zakładów
pracy, w których działają kra-

Nomen omen

Piotr Gagatek w obozie pracy

Delegatura Komisji Specjal-
nej w Krakowie zawiadomio-
wała skierowanie do obozu
pracy kilku szkodników, któ-
rzy swym przestępczym dzia-
łaniem dezorganizowali rynek
mięśny, trudnili się nielegal-
nym garbunkiem skór i han-
dlem tytoniem.

I tak nielegalnym ubojem
zajął się L. Baran zamieszka-
ły w Smykowie, sprzedając
następnie mięso i przetwory
mięsne po wygórowanych ce-
nach, bez uprzedniego zbada-
nia weterynaryjnego. Sekun-
dował mu w tym dziele
Piotr Gagatek z pow. brzes-
kiego, karany już w ub. roku
grzywną 35 tys. zł.

Nielegalny handel gotowy-
mi skórmi i surowymi upra-
wiali: H. Rynas i F. Skoczek.
Innym niedozwolonym proce-
derem zajęli się: J. Łacki i P.
Zdebski. Pierwszy nabywał od
nieustalonych osób tytoń su-
rowy i sprzedawał go przygo-
dny nabywcom; był on już
wielokrotnie za to karany. —
Drugi chciał stworzyć sobie
źródło dochodu z nielegalnej
produkcji samogonu.

Trzecim wreszcie działem
jest praca artystyczno-wido-
wiskowa. W tym zakresie pla-
cówki kulturalno-oświatowe
kierują pracą zespołów ama-
torskich, chórów orkiestr,
krzewią sztukę ludową, wy-
pracowują odpowiednie formy
artystyczne.

Szczególną opieką otoczone
będą świetlice w majątkach
rolnych. Należy ożywić ich
pracę i wzbogacić program. W
związku z tym świetlice robot-
nicze muszą ściśle współpra-
cować z wsią, pomagając chłopu
w organizowaniu placówek
kulturalnych. Działacze kul-
turalno-oświatowi zwrócić więk-
szą niż dotąd uwagę na krze-
wienie krajoznawstwa i zami-
lowanie do masowej turystyki,
współpracując z Polskim To-
warzystwem Tatrzańskim i
Polskim Towarzystwem Kra-
joznawczym.

„Zaczęła się prawdziwa ofe-
nsywa o socjalizm w dzied-
zinie kulturalno-oświatowej
— stwierdził tow. Chrzano-
wski — a aktywiści związkowi
doleżą wszelkich starań, by
wnieść w nią jak największy
udział.” (B)

Obserwatorium w Krakowie zakończyło trzęsienie ziemi

Krakowskie Obserwatorium
Astronomiczne Uniwersytetu
Jagiellońskiego zakończyło
przedwczoraj trzęsienie ziemi
trwające 26 minut. Ognisko
trzęsienia, średniej wielkości
znajdowało się w odległości
ok. półtora tysiąca kilometrów.

UROCZYSTA AKADEMIA

Staraniem T-wa Przyja-
źni Polsko-Radzieckiej w
Krakowie odbędzie się w
sobotę dnia 26 lutego 1949
r. o godz. 17.30 w sali kino-
teatru „Swit”, ul. Strasz-
ewskiego 18, uroczysta aka-
demia z okazji 31 rocznicy
powstania Armii Radziec-
kiej.

W części artystycznej —
wielki koncert krakow-
skiej orkiestry i chóru
Polskiego Radia pod dy-
rekcją Jerzego Gerta, —
soliści: Wanda Frogn, Eu-
geniusz Ostafin, Włodzie-
mier Kotarba, Kazimierz
Rogowski.

Koncert transmitowany
będzie przez wszystkie
rozgłośnie Polskiego Radia.
W programie: najpopu-
larniejsze pieśni Armii Ra-
dzieckiej i Wojska Pol-
skiego.

Sport

Koszykarze czescy zwyciężają

WARSZAWA. Po turnieju w
Krakowie, reprezentacja aka-
demicka Pragi rozegrała w
Warszawie 2 spotkania. Pier-
wszy mecz pomiędzy repre-
zacji a ligową drużyną AZS
Warszawa zakończył się po ży-
wej i ciekawej grze nieznacz-
nym zwycięstwem Czechów w
stosunku 16:14 (6:6).

Drugi występ koszykarzy
Pragi w Warszawie przyniósł
im tym razem wysoką zwycię-
stwo. Pokonali oni akademi-
ką reprezentację Warszawy w
stosunku 51:26 (28:11). Gracze
czescy wypadli znacznie lepiej
niż w poprzednim spotkaniu, a
szczególnie bardzo dobrze za-
grali: Vondracek i Terlik.

Reprezentacja akademicka
Warszawy złożona przeważnie
z graczy AZS-u mimo ofiar-
ności nie stanowiła w tym dniu
groźniejszego przeciwnika dla
Pragi. Można to tłumaczyć tym,
iż akademicy byli wyraźnie
zmęczeni rozegranym poprzed-
niego dnia spotkaniem.

W drużynie warszawskiej
wyróżnili się: Popławski M.,
oraz Niciński.

Sędziowali: Pachla i Czmoch.

ZIMOWY EGZAMIN pływaków Krakowa

W dniach 27 lutego i 6 mar-
ca br. odbędą się na krytej
pływalni Polskiej YMCA przy
ul. Krowoderskiej 8, zimowe
mistrzostwa pływackie z ud-
ziałem czołowych naszych
zawodników i zawodniczek —
z Dobranowską, Fiorczykówną,
Kitą, Korneckim, Ciekim,
Kękusem I i II na czele.

MASZ OKAZJĘ OSOBIŚCIE
POZNAC ZAWODNIKÓW
„CRACOVIT” na zabawie ta-
necznej w Garn. Klubie Oficer-
skim, ul. Zybkiewiczza 1, w
dniu 26 bm. o godz. 21. Bilety
i zaproszenia wydaje sekretar-
iat Klubu przy ul. Smoleńsk 16
od godz. 18—20.

W sobotę dnia 12 marca o godz. 17
i w niedzielę 13 marca br. o godz.
10, odbędą się zimowe mistrzostwa
lekkoatletyczne na bieżni przy ul. Grze-
górzeckiej 1, 24 a.

Zgłoszenia zawodników przyjmuje
sekretariat KOZLA do dnia 8 marca
br. włącznie.

Zamiast opłat wstępów, pobierać się
będzie dobrowolne datki.

Przypomina się 15 termin składania
legitymacji sędziów lekkoatletycznych,
celem ich przedłużenia na 1949 rok,
upływa z dniem 28 lutego br.

Legitymacje należy składać w se-
kretariacie KOZLA, ul. Manifestu Lip-
cowego, 1, 27, we wtorek i piątek w
godz. od 18 do 20.

W niedzielę, dnia 27 bm., o godz.
14.30 na boisku Korony w Podgórzu
odbędzie się towarzyskie spotkanie
piłkarskie pomiędzy Piastowianką i
Koroną.

DZIS UPŁYWA TERMIN ZGŁOSZEŃ
NA WYCIĘCZKĘ DO ZAKOPANEGO
Dzisiaj, tj. w piątek, do godziny 18
upływa termin przyjmowania zgłoszeń
na wycieczkę świąteczną na skoki
w zawodach o „Puchar Tat” w Za-
kopanem.

Zgłoszenia przyjmuje Referat Spo-
towy OKZZ w Krakowie, Rynek
Główny 34, oficyjny, I p.